Nr. 107. **Środa 10. Maja 1871.** **Rok 61.**

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond: pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370)

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Z końcem miesiąca kwietnia r. b. ustał księgosusz w Chodaczkowie wielkim, wybuchł zaś w Tarnopolu i Draganówce w powiecie Tarnopolskim, tudzież w stadzie wołów koleją żelazną transportowanych na dworcu oświęcimskim, w skutek czego całe stado wybitem zostało.

Obecnie zaraza ta istnieje w trzech miejscowościach powiatu Tarnopolskiego, gdzie razem ze stadem zatrzymanem w Oświęcimiu w 18 zagrodach między 1333 sztukami bydła rogatego 63 sztuk zachorowało z których 24 padło, 39 ubito a oprócz tego 185 sztuk o zarazę podejrzanych zarznięto.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 7. maja 1871.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Dzienniki wiedeńskie podają sprawozdanie wypracowane w imieniu komisyi konstytucyjnej przez dr. Herbsta o przedłożeniu rządowem w sprawie rozszerzenia kompetencyi ustawodawczej sejmów krajowych.

Sprawozdanie to tak opiewa:

„Pan prezydent rady ministrów w mowie swojej z 2 . lutego o środkach, któremi rząd zamierza przywrócić spokój wewnętrzny, oświadczył, że ministerstwo chce wziąć inicyatywę w rozszerzeniu autonomii krajów przez przedłożenie izbie projektów swoich. Na zapowiedziane projekta czekano z tem większą niecierpliwością, ile że pan prezes rady ministrów oświadczył dnia 24. lutego na posiedzeniu izby deputowanych, iż „ministerstwo przy tych projektach do ustaw chce uważać wysoką izbę za sędziego swych zamiarów.“ Przedłożenie rządu wniesione zostało do izby 25. kwietnia a na posiedzeniu izby z 28. kwietnia odesłano je de komisyi.

„Komisya musiała zająć się najpierw pytaniem, jaki cel przez to przedłożenie był zamierzony albo może być osiągnięty. Jasną jest bowiem rzeczą, że tak ważna i znaczna zmiana konstytucyi tylko wtedy może być przedsięwziętą, jeżeli przemawiają za tem bardzo ważne powody. Daremnie jednakże starała się komisya znaleźć takie powody; nawet sam pan minister nie powiedział, że przedłożenie to może wyjednać pokój wewnętrzny. Nie zapełnia ono także luki w §. 19. ordynacyi krajowych, gdyż przeszkodą, dla której projekta do ustaw sejmów krajowych nie mogą być wprost wniesione do izby, nie leży w ustawie zasadniczej, lecz w ustawie o regulaminie Rady państwa, a doświadczenie uczy, że liczne ustawy uchwalone zostały w Radzie państwa na podstawie uchwał sejmów krajowych i na wniosek rządu.

„Jeżeli jednak z jednej strony nie można pominąć ważnej korzyści, którą przez przedłożenie możnaby osiągnąć, to z drugiej strony uwzględnić należy zgubne konsekwencye, któreby ztąd wynikły.

„Zakres działania Rady państwa ograniczyłby się na uchwaleniu podatków i rekrutów, a tem samem ujętoby podstawę parlamentarnemu systemowi. Wprawdzie mogłaby Rada państwa założyć veto przeciw uchwałom sejmów krajowych niezgodnym z interesami państwa, ale jasną jest rzeczą, że nie zgadzałoby się to z istotą parlamentu, że Rada państwa zamieniłaby się w władzę, która istnieje w niektórych państwach pod nazwą Rady stanu, i że wreszcie wyniknęłyby ztąd ustawiczne zatargi pomiędzy Radą państwa a sejmami krajowemi

„Projekt rządowy zmieniając z jednej strony stanowisko Rady państwa, której odejmuje wpływ na treść ustaw, a natomiast przyznaje veto przysługujące koronie, z drugiej strony znowu robi stanowisko rządu całkiem nienaturalnem. Czy nie byłoby to nienaturalnem, gdyby rząd musiał przedłożyć Radzie państwa uchwałę, przeciw której wystąpił już w sejmie krajowym, i któréjby idąc za głosem swego przekonania do najwyższej sankcyi w żaden sposób przedłożyć nie mógł? Czyż nie byłoby to dalej poniżającem dla Rady państwa, gdyby mu rząd kazać mógł przyjąć lub odrzucić uchwałę i albo wziąć na siebie odium odmówienia, albo powziąć uchwałę, która według intencyi rządu w każdym razie bezskuteczną być może?

„Widocznem jest dalej, że projekt rządowy prowokuje formalnie sejmy krajowe, ażeby w zakres swych obrad wzięły prawie wszystkie sprawy państwa a przez to i tak już rozległym pracom parlamentarnym nadały niesłychaną rozwlekłość.

„Postanowienie wreszcie § 7, według którego ustawa uchwalona na podstawie wniosku sejmowego zniesioną być może także bez uchwały sejmu, było koniecznem, jeżeli już zupełnie nie miała być odjętą Radzie państwa władza ustawodawcza w sprawach państwa. Postanowienie to jest illustracyą niestosowności całego projektu, i gdyby je kiedy w życie wprowadzić miano, wywołaćby mogło tylko spory i roznamiętnie.

„Komisya jest zatem przekonaną, że przedłożenie rządowe zupełnie nie zdoła przywrócić pokoju wewnętrznego a wywołałoby natomiast chaos w ustawodawstwie i ciągłe zatargi z jednej strony pomiędzy reprezentacyą państwa i sejmami krajowemi, a z drugiej strony pomiędzy samemi sejmami, że wreszcie wywołałoby zupełną zmianę władz państwa i kompletny zamęt w granicach kompetencyi, tudzież niebezpieczne wstrząśnienie podstaw publicznego prawa bez żadnej korzyści, któraby za podobną zmianą przemawiać mogła.

„Większość komisyi (18 głosów przeciw 5) stawia zatem wniosek:

„Wysoka izba raczy przejść do porządku dziennego nad projektem do ustawy, w którym zawarte są dodatkowe postanowienia do §§. 11, 12 i 13 ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa z 21. grudnia 1867 (Dz. u. p. Nr. 147).“

Wiedeń 6go maja 1871.

Kuenburg mp. Przewodniczący. — Herbst mp. Sprawozdawca.

Peszt. Stronnictwo Deaka zgromadziło się w sobotę na konferencyę, na której rozbierano wniosek, ażeby udzielić ministerstwu nieograniczone upoważniene do założenia 102 trybunałów sądowych i 360 sądów powiatowych. Zsedenyi radził przyjąć wniosek komisyi dwudziestu pięciu wraz z poprawką ministerstwa. Deak zabrał potem głos i stanowczo oświadczył się za udzieleniem ministerstwu nieograniczonego upoważnienia zbijając zrobiony mu zarzut niekonsekwencyi tem, że konsekwencya nie polega na tem, by nie odstępować od raz wybranych środków, chociażby dla tego i cel główny poświęcić miano. Mowa Deaka zrobiła bardzo dobre wrażenie i pociągnęła za sobą nawet tych deputowanych, którzy dotąd stali po stronie przeciwnej. Uermenyi i Hazman oświadczyli, iż jakkolwiek nie zgadzają się z wnioskiem w zupełności, mimo to przecież przyłączają się do zdania Deaka. Przy imiennem głosowaniu 213 głosowało za wnioskiem Deaka a jeden tylko przeciw.

Berlin. Dnia 5. b. m. wieczorem odbyła się w Frankfurcie w hotelu pod łabędziem pierwsza konferencya pomiędzy ministrami księciem Bismarckiem i Favrem w sprawie francuskiej kontrybucyi wojennej Ze strony niemieckiej zjechali na konferencyę oprócz księcia Bismarcka także tajny radca Thile i radcy legacyjni Bucher i Hatzfeld. Ze strony francuskiej obecni byli ministrowie Favre i Pouyer-Quertier. Bismarck szorstko wytknął niedopełnienie zobowiązań ze strony Francyi i groził złemi skutkami. Francuski minister skarbu Pouyer-Quertier oświadczył, iż na podstawie preliminaryów pokojowych wypłata kosztów wojny jest niemożliwą, ofiarował więc jako kompensatę koncesye co do traktatu handlowego i kolei wschodniej. Jules Favre żądał w interesie pokoju wewnętrznego we Francyi bezzwłocznego wydania fortów zajętych przez wojska niemieckie, zwrotu części zdobytej broni i amunicyi i wypuszczenie na wolność jeńców francuskich znajdujących się jeszcze w Niemczech. Bismarck oświadczył, iż zastanowi się nad temi żądaniami, ale od finansowych stypulacyi odstąpić nie może. Radził francuskiemu ministrowi skarbu, ażeby udał się po pieniądze do banków francuskich, angielskich i niemieckich. Nazajutrz potem konferował Bismarck z Rothschildem a potem z francuskimi dyplomatami. Na drugiej konferencyi miało przyjść do skutku porozumienie w sprawie pieniężnej.

Paryż. „Allg. Ztg.“ zawiera następującą korespondencyę z Paryża: Miesiące oblężenia paryzkiego były to szczęśliwe czasy. Tak ogólnie mówią Francuzi. Wówczas huk armat był mniej wytrwały i jednostronny; bombardowanie wersalskie więcej już zniszczyło majątków i życia ludzkiego, niż niemieckie. Kiedy ten stan się zakończy? Każdy stawia pytanie, na które nie ma odpowiedzi. Pan Thiers miał powiedzieć: może to jeszcze potrwać ze dwa miesiące. Niepodobna żeby to powiedział, bo byłoby to barbarzyństwem, byłoby także niepolitycznym krokiem; gdyż jeszcze dwa miesiące takiego stanu rzeczy zniszczyłyby nietylko Paryż, ale i całą Francję. A zresztą wojna domowa nie może tak długo potrwać, albowiem jakkolwiek potworną jest zbrodnia komuny, prowincya nie pozwoli na dwa miesiące krwi rozlewu, i zapobiegając ogólnej zgubie, rzuci się między walczących. U Paryżanów, którzy pragną jakiegokolwiek byle spiesznego zakończenia wojny domowej, marszałek Mac-Mahon nie zbierze wawrzynów. Codziennie patrząc ze wzgórzy Montmartre na całe pole bitwy, Paryżanie wyobrażają sobie, że Mac-Mahon może skoncentrować 40,000 wojska za Asnières, mając potężną artyleryę przeprawić je za Sekwanę, przypuścić szturm do bramy Maillot, i w ciągu jednej godziny przez szerokie i wspaniałe bulwary w prostej linii dotrzeć do kościoła Śtej Magdaleny. Przypuszczając, że przy tem poświęci kilka tysięcy ludzi, w każdym razie postawi jeszcze ze 30.000 wojska przy kościele Magdaleny, a te siły będą dostateczne do wywołania ruchu w Paryżu, który zmusi komunę do kapitulacyi. Tak rozumują strategicy paryzcy. Z niewymowną goryczą zarzucają rządowi i Zgromadzeniu narodowemu w Wersalu, że nie szukają rozwiązania politycznego, ani przyspieszają rozstrzygnięcie na polu wojennem.

Co dzień i noc patrzymy na przedstawienia fajerwerkowe licznych bateryi i fortu Mont-Valerien, na coraz większe spustoszenia od granatów, rzezi w Neuilly i t. d., a nie widzimy jeszcze innego rezultatu prócz barbarzyńskiej igraszki wojennej. Wprawdzie gwardya narodowa coraz bardziej przypierana jest do wałów fortecznych miasta; ale taka sroga igraszka może jeszcze długie tygodnie potrwać, a potem rozpocznie się dopiero najokropniejsza rzeź na ulicach. Dość zważyć, że walka uliczna, walka od domu do domu w Neuilly trwa już blisko miesiąc, a prawie żadnego rezultatu nie wydała. A widzimy w Paryżu barykady umiejętnie stawiane, i tworzące potężne, może niezdobyte twierdze.

A jaką bronią chcą walczyć na ulicach Paryża? Komuna wzywa wszystkich chemików, aby się do niej zgłaszali, wszystkie zapasy nafty muszą być obliczone i wskazane, podobnież wszystkie składy wyrobów chemicznych. Wszyscy fabrykanci ogni sztucznych, zwłaszcza rakiet, wszyscy mechanicy i robotnicy broni mają zapewniony obfity zarobek, wszyscy wynalazcy zabójczych narzędzi, wzywani są do przedstawienia swoich planów i modelów. Zkąd na to wszystko bierze komuna pieniądze, i jak długo mieć jeszcze będzie fundusze?

Odwiedziłem dziś byłego członka komuny p. Ranc, który był naczelnikiem policyi za Gambetty, i już w Bordeaux złożył mandat deputowanego paryzkiego w zgromadzeniu narodowem. Po 18. marca przyjechał on do Paryża, gdy już zanosiło się na wojnę domową między batalionami gwardyi narodowej z powodu wyborów do kumuny. W zgodzie ze wszystkimi co czuli głęboki wstręt do takiego krwi rozlewu, p. Ranc wystąpił publicznie z projektem, aby legalni merowie okręgów porozumieli się z komitetem centralnym w ratuszu o wspólne rozpisanie wyborów. Wniosek w ostatniej chwili został przyjęty, i wybory ze wszelkiemi pozorami legalnemi wydały komunę. Niebawem jednak wielu merów wybranych do komuny, zobaczywszy swoich kolegów podało się do dymisyi. P. Ranc był także ogromną większością głosów wybrany. Nawet dzienniki zachowawcze wyraziły zaufanie, że p. Ranc wywierać będzie wpływ zbawienny na komunę. Jakoż wyczerpywał w tym kierunku wszystkie swoje siły, ale niestety daremnie. W niespełna dwa tygodnie podał się także do dymisyi oświadczając swoim kolegom: iż gotów jest wprawdzie narazić swoją głowę, ale honoru swego narażać nie myśli.

Owoż p. Ranc tak dziś mówił do mnie: W komunie zasiada dwóch lub trzech wierutnych łotrów i awanturników. Stary jakobin Delescluze wciąż jeszcze jest rozzłoszczony o to, że w d. 4 września nie wybrano go członkiem rządu; teraźniejszy wybór jego do komuny zupełnie zawrócił mu w głowie. Feliks Pyat

jest po prostu szalona pałka. Dwóch lub trzech socyalistów, zwłaszcza p. Malon, są to ludzie rozumni, porządni, ukształceni, a nawet nie bez zdolności politycznych. Inni członkowie prawie wszyscy należą do proletaryatu: nieuki, bez doświadczenia, bez wychowania, bez zdolności, ale zuchwalcy, chciwie wdzierający się do władzy. Były prefekt policyi komuny, a dziś jej prokurator, Raoul Rigault, jest to sobie ulicznik z dzielnicy studenckiej, ale obdarzony wszelką przebiegłością, sprytem i bezczelnością uliczników paryskich. On to w tych dniach kazał zagrabić kasę Towarzystwa gazowego. Takie rabunki często się zdarzają, a publiczność nic o nich nie wie. Gdy ta komedya się skończy, podobne fakta wyjdą na wierzch i wywołają straszne oburzenie opinii publicznej. „Pędzimy ku nieznanej przepaści, dodał p. Ranc, i Bogu jednemu wiadomo jaka przyszłość nas czeka."

Końca tej opłakanej wojny domowej przewidzieć niepodobna. P. Thiers nie chce słyszeć o pojednaniu, i uważa swoje prawo municypalne jako najliberalniejsze i ostatni wyraz decentralizacyi; w Paryżu wszyscy go za to nienawidzą. Komuna zręcznie z tego korzysta, a ponieważ ona nie złoży broni dopóki jej z rąk nie wytrącą, a p. Thiers nieprędko będzie w stanie skuteczny szturm przypuścić do miasta i zdławić rokosz, albo raczej potokami krwi go zalać, przeto ani końca wojny domowej, ani rozwiązania obecnych zawikłań zawczasu przewidzieć nie można.

— Wychodzący w Bordeaux dzien. „La Gironde" pisze pod datą 2go maja: „Nikt nam zapewne nie zaprzeczy, iż cały kraj ogarnęło jakieś złowrogie zwątpienie i upadek na duchu. Najrozsądniejsi mężowie są zdania, iż walka między Paryżem a Wersalem tylko w skutek obustronnego porozumienia z korzyścią dla państwa może być zakończoną. Monarchia jest we Francyi nie możliwą, gdyż połączenie obu gałęzi Burbonów prawdopodobnie nigdy nie nastąpi; pozostaje zatem tylko uznanie rzeczypospolitej przez zgromadzenie narodowe. — Jeżeli zgromadzeenie narodowe spodziewa się, iż uda mu się kiedyś wprowadzić na tron, krwią bratnią zbryzgany, jakiegoś księcia, natenczas we wielkiem pozostaje błędzie. — Posłannictwem zgromadzenia narodowego było rozstrzygnięcie pytania, wojna czy pokój. Z rozwiązaniem tego pytania zgasł mandat członków zgromadzenia narodowego. Przedewszystkiem musimy podnieść tę okoliczność, iż zgromadzenie narodowe nie ma ani prawa ani — jak dotąd okazało — zdolności do położenia końca wojnie domowej. Paryż domaga się proklamacyi rzeczy pospolitej; pastwienie się zaś nad gwardyą narodową nie jest odpowiedzią na to żądanie. Walka między ludnością miast i prowincyi będzie trwać ciągle; przez to przywiedzie się naród do zupełnego upadku; nie pozostaje zatem nic innego, jak aby zgromadzenie narodowe uznało i ogłosiło rzecz pospolitę a w takim razie możemy się spodziewać, iż ludność miejska do ugody chętnie przystąpi."

Wersal. Thiers rozesłał dnia 4. maja następujący okólnik do prefektów: „Roboty oblężnicze koło fortu Issy trwają ciągle jeszcze. Dywizya Lacretelle zaatakowała powstańców koło Saquet, wzięła 300 jeńców 8 dział. Reszta powstańców opuściła we wielkim popłochu plac boju zostawiając 150 zabitych i rannych na pobojowisku. Takiem jest zwycięztwo komuny, które ona jutro w swoich sprawozdaniach uroczyście obchodzić będzie. Zresztą postępują nasze roboty oblężnicze z takim pośpiechem i skutkiem, iż zadziwiają wszystkich inżynierów i znawców. Można zatem spodziewać się, iż Francya i Paryż wkrótce pozbędą się swoich tyranów."

— „Times" otrzymały dnia 3. maja następującą korespondencyę z Wersalu: „Wczoraj można było z pewnością rachować na to, iż wojska we salskie wejdą nazajutrz do Paryża. Rozszerzono bowiem bardzo nieoględnie pogłoskę, iż trzy dywizye armii regularnej posuwają się przez lasek buloński ku murom miasta, i że czwarta dywizya otrzymała rozkaz być w pogotowiu do wymarszu za temi trzema dywizyami O godzinie 11 wieczorem wyruszył Mac-Mahon po rozmowie z Thiersem do przednich straży ze swoim sztabem; lecz w skutek zaszłych okoliczności, których tu wymieniać nie będę — pisze korespondent — nie było jeszcze stanowczego ataku na Paryż Ogień działowy trwał przez całą noc. Do Wersalu przywieziono bardzo wielu jeńców."

— Rząd wersalski kazał w Rouen uwięzić przeszło 500 osób, które miał w podejrzeniu, iż zamierzają wywołać rozruchy komunistyczne W Havrze kazał rząd uwięzić wielu cudzoziemców, zostających w bliskich stosunkach z komuną paryską.

— „Gaz. Kol." otrzymała dnia 4 maja następujący telegram z Paryża: „Liga unii republikańskiej wysłała do rządu wersalskiego i do rządu komuny adres, w którym domaga się zawieszenia broni na 48 godzin. Dziennik urzędowy paryski zamieszcza dziś szczegółowy wykaz dochodów i wydatków komuny od 20 marca do 20 kwietnia. Dochód wynosił 26,013,916 fr., rozchód 25,138,089 fr.: pozostała zatem nadwyżka 875,827 fr, Jourde, który ten wykaz podaje, oświadcza, iż prawdopodobnie trzeba będzie zaciągnąć w krótce pożyczkę. Fort Issy znajduje się jeszcze ciągle w rękach powstańców. Fort Vanvres odpowiada bardzo słabo na nieustanne pociski wersalskiej artyleryi. Wojska wersalskie ustawiły straszną bateryę przeciw Auteuil, Point du Jour i Passy. Walka trwa ciągle, lecz bez znaczniejszego skutku, koło Neuilly, Levallois i Perret. Spodziewaną jest na dziś wielka akcya wojenna na wszystich punktach.

— Jeneralna komenda Paryża połączoną została z ministerstwem wojny; Dąbrowskiemu polecono prowadzenie operacyi wojennych, a pułkownikowi Rossel komendę Paryża. Urzędowy dziennik komuny donosi, iż nadal komuna posiedzeń swoich nię będzie odbywać w Hotel-de-ville, kazała bowiem szukać innego lokalu, w którym by się posiedzenia publicznie odbywać mogły.

Kronika.

(Adresy zaufania do JEx. ministra Grocholskiego) uchwaliły w ostatnich dniach Wydziały Rad powiatowych w Stanisławowie, Żydaczowie, Brzeżanach, Kałuszu Gródku, Tarnobrzegu, Brzesku i Lisuk.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.)

Zabójstwo. Na dniu 21. września r. z. po godzinie 2. po południu udał się 18letni kelner Maurycy Weintraub z polecenia służbodawcy swego Ignacego Grossa, dzierżawcy restauracyi na dworcu kolei brodzkiej do stolarza Eliasza Dzikowskiego mieszkającego w sąsiedztwie przy ulicy żółkiewskiej, ażeby zamówioną robotę stolarską odebrać. Tam przyszło wskutek natarczywości Weintrauba miądzy nim a Eliaszem Dzikowskim do sprzeczki, podczas której tenże uniesiony gniewem Maurycego Weintrauba raz czy dwa razy piłką w głowę uderzył. Wróciwszy do domu opowiadał Weintraub o sprzeczce z Dzikowskim i o uderzeniu doznanem po głowie nie uskarżał się jednak na ból głowy.

Tego samego dnia około godziny 7 wieczorem wyszedł do miasta po naftę Maurycy Weintraub i spotkał na ulicy żółkiewskiej powtórnie Eliasza Dzikowskiego z parasolem w ręku. Wszczęła się pomiędzy nimi ponowna sprzeczka i Dzikowski odgrażał się, a gdy Weintraub ciągle go insultował, pchnął go parasolem tak silnie w lewe oko, że natychmiast pochylił się na ziemię i skarzyć się począł na ból ócz. Ludzie obecni zdarzeniu temu odprowadzili Eliasza Dzikowskiego na policyę, Maurycego Weintrauba zaś odwieziono do domu Od tej chwili pomimo najstaranniejszego pielęgnowania domowego i lekarskiego nie stawał więcej Weintraub z łoża i zmarł trzynastego dnia po owem pobiciu wskutek zapalenia mózgu. Obdukcya sądowo lekarska wykazała na wewnętrznej stronie powłoki głowy również jak na tyłogłowiu podbiegnięcia krwi w tkankach, co lekarze sądowi uznali za przyczynę zapalenia mózgu a ostatecznie i śmierć Weintrauba.

Dnia 5. b. m. stawał przed sądem (przew. c. k. radca sądu kraj. p. Mogilnicki, oskarzyciel zastępca c. k. nadprokuratora dr. Prachtl, obrońca dr. Starzewski) Eliasz Dzikowski, rzemieślnik tutejszy, liczący lat 51, żonaty, ojciec 3 dzieci, stolarz. Wypierając się jakoby kiedykolwiek Maurycego Weintrauba uderzył piłką po głowie uniewinniał się Dzikowski tem iż Weintraub na drodze chciał go flaszką w głowę uderzyć i bojąc się uderzenia, zasłaniał się parasolem. Weintraub nie zważając na to, podbiegł i końcem parasola skaleczył się sam w lewe oko. Prokurator oskarżając Eliasza Dzikowskiego o zbrodnię zabójstwa wnosił dwa lata ciężkiego więzienia Sąd jednak uznając go winnym tylko przestępstwa przeciw niebezpieczeństwa ciała skazał go na jeden miesiąc aresztu. Prokurator zapowiedział rekurs.

(Pożary.) Dnia 8. kwietnia zgorzały w Osieku w powiecie Jasielskim, cztery zagrody włościańskie. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezabezp.) wynosi 980 zł. Dnia 17 kwietnia zgorzała w Gorajowicach w powiecie Jasielskim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezabezpieczona) wynosi 400 zł. Dnia 22 kwietnia zgorzała w Grudnej Kępskiej w powiecie Jasielskim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezab.) wynosi 433 zł. Dnia 24 kwietnia zgorzał w Łękach w powiecie Jasielskim dom jeden. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezabezpieczona) wynosi 100 zł. Dnia 30 kwietnia zgorzało w Siemianowie w powiecie Lwowskim trzy zagrody włościańskie. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (w części zabezp.) wynosi 3000 zł. Dnia 29. kwietnia zgorzał w Drohobyczu dom jeden. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (zabezpiec.) wynosi 500 zł. Dnia 19 kwietnia zgorzała w Komorowcach w powiecie Bialskim stodoła dworska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 2000 zł. Dnia 17 kwietnia zgorzały w Koble w powiecie Staromiejskim trzy zagrody włościańskie. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezabezpiec.) wynosi 800 zł.

Ostatnia poczta.

Telegramy „Czasu."

Wiedeń, 9. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady państwa prezes Izby oznajmił, że cesarz przyjął łaskawie objaw udziału z powodu zgonu arcyksiężnej Maryi Annuncyaty. Cesarz głęboko wzruszony ponownemi dowodami przywiązania Izby deputowanych, polecił jej Prezesowi wyrazić Izbie podziękowanie swoje Podobnież wyraził Prezes podziękowanie arcyksięcia Karola Ludwika z tego samego powodu. Minister skarbu przedłożył Izbie kredyta dodatkowe: 130.000 złr. na fundusz dyspozycyjny, 100.000 złr. na budowę lokalu dla sądów przysięgłych. Przedłożenie rządowe tyczące się Galicyi, przekazane zostało wydziałowi konstytucyjnemu. Projekt ustawy o poborze podatków od przedsiębiorstw przemysłowych, uchwalony w trzeciem czytaniu. Następnie było drugie czytanie przedłożenia rządowego względem inicyatywy prawodawczej sejmów.

Wersal 8. maja rano. Wojsko nasze utrwala stanowiska swoje. Duch jego wyborny. Zapewniają, że bateryе liczące 82 dział w Montretout, rozpoczną przed południem ogień. Nie doniesiono o żadnym wypadku militarnym. Ogłoszona dziś odezwa rządu do Paryżanów, mówi: Francya zapytana ze swobodą, wybrała rząd, który sam jeden jest legalnym, i który sam jeden może nakazywać posłuszeństwo, jeżeli rząd nie ma być czczem słowem. Rząd nadał wam te same prawa, jakie posiadają Lugdun i Marsylia. Nie możecie domagać się praw rozciąglejszych. Mniejszość, która was uciska, pragnie narzucić Francyi swoją przemoc; targa się ona na własność, więzi obywateli, przerywa pracę, tamuje pomyślność, odwleka ewakuacyę kraju przez Niemców, i naraża Paryż na nowe z ich strony uderzenie, do którego wykonania bez miłosierdzia oświadczają się być gotowi, jeżeli nam samym nie powiedzie się stłumić powstania. Przyrzekamy jeszcze raz szanować życie każdego, kto broń złoży; nie przestaniemy wspierać robotników cierpiących niedostatek; ale rokosz musi ustać, gdyż nie może się przeciągać bez ruiny Francyi. Rząd pragnąłby, abyście sami mogli się oswobodzic od nowych tyranów; skoro zaś nie zdołacie tego uczynić, musi jakiś rząd to wziąść na siebie. Rząd poprzestał dotychczas na uderzaniu na fortyfikacye zewnętrzne; ale nadeszła chwila, w której rząd, aby skrócić wasze cierpienia, musi uderzyć na pas obsaczający miasto. Nie będziemy bombardować Paryża, ale użyjemy dział tylko na wyłamanie jednej bramy i będziemy się starali ograniczyć spustoszenia wojny, którą nie my wywołaliśmy, do jednego punktu, na który uderzymy. Rząd wie, i pojąłby, gdybyście nie wiedzieli o tem wiedzieć, że skoro żołnierze przekroczą pas ufortyfikowany, stawicie się pod chorągiew narodową. Od was zależy zapobiedz niewypowiedzianemu nieszczęściu. Jesteście stokroć liczniejsi od zwolenników Komuny; połączcie się, otwórzcie bramy miasta, a działa wnet ucichną, powróci spokojność, porządek, obfitość i pokój; Niemcy opuszczą zajmowane okolice, a ślady nieszczęść waszych zniknią. Paryżanie! zważcie to pilnie: za kilka dni będziemy w Paryżu. Francya pragnie położyć koniec tej wojnie domowej. Francya pragnie tego, pragnąć musi i dokona; idzie, aby was oswobodzić. Możecie jednak przyłożyć się do oswobodzenia własnego, robiąc atak na Paryż zbytecznym, i zajmując napowrót miejsce pośród waszych współobywateli i braci!

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu kwietniu 1871:

	Miejsce targu:									
	Kęty		Wojnicz		Zakliczyn		Brzesko		Radłów	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	—	–	5	20	4	75	5	25	5	3
„ żyta	3	75	3	50	3	—	3	25	3	—
„ jęczmienia	2	95	2	50	2	50	3	—	2	20
„ owsa	1	92	2	15	1	60	1	95	1	40
„ grochu	—	—	3	75	4	25	4	—	4	50
„ hreczki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—		—	–	—	-	—
„ ziemniaków	1	32	1	10	1	–	1	—	—	80
Cetnar siana	1	97	1	60	1	—	1	15	—	
Sąg drzewa twardego	8	32	13	50	8	—	12	—	—	—
„ „ miękkiego	5	40	11	—	5	—	10	30	9	—
Funt mięsa wołowego	—	—		18	—	16	—	16	—	16
Miara wina	—	—		—	—	40	—	—	—	—
„ piwa	—	–	—	20	—	10	-	20	—	—
Wyrobnik z wiktem	—	—	—	—	—	30	—	30	—	25
„ bez wiktu	—	—	–		—	50	—	—	—	—

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9 maja.

Hotel George: Pp. Hr. Wodzicki K., z Olejowa. — Cywiński A., z Płotycza. — Malinowski W., z Horożanki. — Arway K. c. k. rotmistrz z Drohowyża.

Hotel europejski: Pp. Bobrowiecki Ign., z Rzeszowa. — Zaklika J., z Hawłowic.

Hotel angielski: Pp. Cieński B., z Tomaszowic Jordan K., z Kmikowic. — Skibiński H., z Królestwa. — Szumlański M., z Krzywego.

Hotel Langa: P. Dubiński G., z Petersburga.

Hotel Kuhna: P. Płocki E., z Jawcza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9 maja.

Pp. Hr. Dzieduszycki W., do Krakowa. — Hr. Golejewski A., do Harasymowa. — Rodakowski M. c. k. pułkownik, do Gródka — Br., Weede J. c. k. podpułkownik, do Gródka — Br. Kapri, na Bukowinę. — Schuckl L. c. k. nadpor., do Brzeżan. — Issl

K. c. k. porucznik, do Drohowyża. — Kniaziołowski W. c. k. notar. do Rohatyna. Brykczyński S., do Dydiatycz. — Cielecki Zaremba A., do Rosyi. — Rrzwadowski B., do Babina.

TEATR.

Dziś (przedstaw. polskie) na rzecz funduszu Towarzystwa Opieki narodowej „**Mentor**". Komedya w 3ch aktach prozą, oryginalnie napisana przez Jana Aleksandra hr. Fredrę.

Jutro (przedstawienie niem). „**Nemesis**". Nowo zastósowany obrazek z życia w 3 aktach ze spiewami O. F. Berga. Muzyka A. Müllera.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński**.

Wykaz

c. k. uprzyw. lwowsko-czerniowiecko-jaskiej kolei żelaznej w miesiącu kwietniu 1871.

		Przestrzeń ruchu mil	Liczba podróżnych	Transport towarów cetnary celne	Dochody: od osób, pak. i towarów pospiesznych zł.	c.	od towarów zł.	c.	Razem zł.	c.
Od 1. do 30. kwietnia	1871	47	26835	218841	50701	—	75767	—	126468	—
	1870	47	23392	526314	47223	—	152551	—	199774	—
	więcej	—	3443	—	3478	—	—	—	—	—
	mniej	—	—	307473	—	—	76784	—	73306	—
Od 1. stycznia do 30. kwietnia	1871	47	87305	1107658	174339	—	372587	—	546926	—
	1870	47	79569	1395708	158867	—	470155	—	629022	—
	więcej	—	7736	—	15472	—	—	—	—	—
	mniej	—	—	288050	—	—	97568	—	82096	—

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu maju 1871

Dnia	Barometer 7h	Barometer 2h	Millimeter 9h	Millimeter M.	Stopień ciepła wedle Celsiusa 7h	2h	9h	M.	Ciśnienie pary millimetr. 7h	2h	9h	M.	Wilgoć powietrza w % 7h	2h	9h	M.	Stan nieba 0—10 7h	2h	9h	M.	Wiatru kierunek i siła 7h	2h	9h	Ozonometer 0—10 7h	2h	9h	M.	Opad atmosferyczny millimetr. i uwaga
8.	732·42	731·82	731·62	731·62	8·8	13·0	8·9	10·23	6·10	5·94	6·37	6·14	74	54	76	6·80	10	9	9	9·3	N 2	W 3	W 3	6	6	6	6·0	—

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 9. maja. Południowy.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	262	—	263	—
„ kol. lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	170	50	171	50
„ banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 50%	—	—	—	—	118	50	119	50
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	70	—
Listy zast. Tow. kred. gal. „ 5% w. a.	—	—	—	—	83	—	83	60
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	73	50	74	25
Banku hip. gal.	—	—	—	—	88	10	88	60
Gal. zakł. kred. włośc.	—	—	—	—	88	—	88	50
Oblig. indemn. gal.	—	—	—	—	75	20	75	75
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księstwa Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. głod. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	50
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	78	5	86
„ cesarski	—	—	—	—	5	83	5	89
Napolendor	—	—	—	—	9	84	9	94
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	98	10	15
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	90	1	96
„ papierowy „	—	—	—	—	1	61½	1	62¾
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	84	1	85
Srebro	—	—	—	—	122	50	123	75

(Akcye i obligacye: oprócz kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. maja 1871.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	68.65	68.75
do kwietnia do października po 5%	68.60	68.70
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	294.—	295.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	293.—	294.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	91.—	92.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	96.80	97.—
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	108.50	109.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	125.75	126.—
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	25.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	96.—	97.—
Bukowiny	73.—	73.50
Galicyi	74.75	75.25
Niższej Austryi	97.—	97.50
Siedmiogrodu	75.—	75.25
Węgier	79.80	80.20
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	243.50	244.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	279.20	279.40
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	896.—	900.—
Galic. banku kraj. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	743.—	745.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	608.—	609.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	223.—	223.50
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2237	2242
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	263.75	264.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	172.50	173.50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	422.—	423.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	178.20	178.40
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.—	106.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	72.50	—.—
„ „ „ po 5%	83.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	88.—	88.50
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	88.—	88.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	92.90	93.10
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	89.90	90.10
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kol. póln. po 100 zł. m. k.	91.25	91.50
„ „ „ „ „ w. a.	88.—	88.50
(za 100 zł.)		
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	105.—	—.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	100.30	100.60

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	163.50	164.—
Clarego po 40 zł. m. k.	34.—	36.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	100.—	102.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	15.—	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.—	34.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.—	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	39.—	40.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	24.—	26.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	122.—	124.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	58.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.50	22.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	104.30	104.30
Augsburg za 100 zł. w p. n.	104.10	104.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	104.15	104.25
Hamburg za 100 M. B.	91.90	92.—
Londyn za 100 ft. szt.	125.—	125.15
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.89½	5.90½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.91½	9.92
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	122.50	122.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 9. maja.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	59	05
„ „ w srebrze	68	70
Losy z 1860 roku	97	—
Akcye banku wiedeńskiego	744	—
„ „ kredytowego	279	10
Londyn 10 funtów szterlingów	125	20
Srebro	122	50
Napoleondor	9	93
Dukat	5	90

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1067 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2310 R. s. k. Poszukuje się lokalu na umieszczenie tutejszego seminaryum nauczycielskiego

a) męskiego o ośmiu pokojach z ogrodem

b) żeńskiego o ośmiu pokojach bez ogrodu.

Lokal, odpowiadający celowi, mógłby być najęty na 5-6 lat.

Właściciele realności, którzyby mogli wynająć taki lokal zaraz lub od 1. Sierpnia b. r., zechcą przedłożyć Radzie szkolnej krajowej oferty na piśmie.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 30. Kwietnia 1871.

(1070 3—3) **Widerruf.**

Nr. 787. Von der k. k Staatsanwaltschaft Ried wird hiemit bekannt gegeben, daß es von der unter dem 8. April 1871 Z 638 kundgemachten, auf den 11 Mai 1871 bestimmten licitatorischen Verpachtung der Verpflegskosten der Sträflinge der k. k. Strafanstalt Suben das Abkommen erhält.

Ried, am 3. Mai 1871.

(1071 3—3) **Kundmachung.**

Nr. 12. Da die in der Mariem Dwora Lemport-schen Concursverhandlung mit Edict des Stanisławower k. k. Kreisgerichtes vom 9. Jänner 1871 Z 236 auf den 13. März 1871 bestimmte Liquidirungs- und eventuell auch Vergleichs-tagfahrt fruchtlos verstrichen ist, so wird zu diesem Zwecke Seitens des gefertigten Concurs-Commissärs eine neue Tag-fahrt auf den 19. Mai 1871 neun Uhr Vormittags bestimmt, und es werden hiezu die Gläubiger der Mariem Dwore Lemport'schen Concursmasse zu erscheinen hiemit eingeladen.

Stanisławów, den 4. Mai 1871.

Alexander Hordyński,
Concurs-Commissär.

(1073 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 5192. W edykcie z dnia 29. Kwietnia 1871 ogłaszającym otworzenie konkursu na majątek Salamona Rosenzweiga ogłoszonym w Nr. 110 gazety Lwowskiej zaszła co do osoby konkursowego komisarza i zawiadowcy masy spadkowej a to w drugim ustępie tegoż edyktu pomyłka, którą w ten sposób się prostuje, że zawiadowcą masy konkursowej ustanowiony został p. Dr. Brodacki adwokat w Zaleszczykach, zaś komisarzem konkursowym c. k. sędzia powiatowy w Zaleszczykach p. Prokopowicz.

To sprostowanie podaje się do wiadomości.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 4. Maja 1871.

(1082 2—3) **Kundmachung.**

Nr 19253. Zur Wiederbesetzung der Tabak-Großtrafik in Pilzno in der gleichnamigen Bezirkshauptmannschaft wird die Concurrenz-Verhandlung mittelst schriftlicher Offerten ausgeschrieben.

Diese Offerten sind belegt mit dem Vadium von 60 fl. öst. W., ferner mit dem Großjährigkeits-, Sittlichkeits- und Vermögens-Zeugnisse längstens bis 23ten Mai 1871 um zwei Uhr Nachmittags, bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnów zu überreichen.

Der Verkehr dieser Großtrafik betrug im Jahre 1870:

im Tabak	15441	fl 31½	kr.
und in Stempeln	3360	„ 32	„
Zusammen	18801	fl. 63½	kr.

öst. Währ.

Die näheren Licitationsbedingungen, sowie der Erträgniß-Ausweis können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnow eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 3. Mai 1871.

Obwieszczenie.

L. 19253. Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytuniu w Pilznie rozpisuje się konkurencya w drodze pisemnych ofert.

Oferty mają być opatrzone wadyum w ilości 60 zł. tudzież świadectwem pełnoletności, moralności i stosunków majątkowych ubiegających się.

Oferty te najdalej do 23go maja b. r. do drugiej godziny po południu podać należy do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

Obrót tej hurtownej sprzedaży wynosil w roku 1870, mianowicie:

w tytuniach	15441	zł. 31½	ct.
w znaczkach stemplowych	3360	„ 32	ct.
Razem	18801	zł. 63½	ct.

wal. austr.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież wykaz dochodu można przy c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnowie przejrzeć.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 3. maja 1871.

(1025 3—3) **Edykt.**

L. 2638. Gospodarzowi brodzkiemu Jurkowi Sirko za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 15. marca 1871 l. 2332 na dniu dzisiejszym za marnotrawcę uznanemu, kurator w osobie obywatela brodzkiego pana Baltazara Błockiego nadany został.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brody, dnia 20. kwietnia 1871.

*

(1077 1—3) Offerten-Licitations-Ankündigung

wegen Verkaufs von 60362 Stück Eichenbäumen.

Nr. 713. Die k. k Direction der Güter des Bukowinaer gr. or. Religionsfondes in Czernowitz macht hiemit bekannt, daß bei derselben am 1. Juni 1871 um 12 Uhr Vormittags eine Licitations-Verhandlung wegen Veräußerung des dem genannten Fonde mit rechtskräftigen behördlichen Entscheidungen zugesprochenen Rechtes, die auf mehreren, in den Gemeindegebieten von Oprisheny und Preworokie liegenden fremden Grundparcellen im Flächenmaße von beiläufig 598 Jochen befindlichen Eichenbäume und das sonstige auf diesen Parzellen vorhandene Gehölze bis längstens des Jahres 1885 für eigene Rechnung abzustocken und zu verwerthen, mittelst schriftlicher Offerten abgehalten werden wird.

Auf den erwähnten Grundparzellen befinden sich 60362 Stück Eichenbäume mit einer Holzmasse von 909.834 Cubikfuß, wovon

als Spaltholz I Classe	150.872	Cubikfuß
Bauholz	211.726	"
Werkholz	275.976	"
Brennholz	178.514	"
Lagerholz	62.746	"

taxirt sind und nebstdem 9255⁵/₁₀ Cubikfuß Buchen-, Ulmen-, Birken- und Aspenholz.

Der Fiscalpreis beträgt 77200 fl., d. i Siebenzig Siebentausend Zweihundert Gulden und es werden nur Anbote auf die gesammte der Veräußerung ausgesetzte Holzmasse angenommen.

Der Ersteher hat den angebothenen Kaufpreis in zwei Raten, und zwar: die erste Rate in der Höhe der Hälfte der ganzen Kaufsumme binnen vierzen Tagen nach erhaltener Verständigung von der Annahme seines Anbotes, und die zweite Rate, nämlich den Rest der Kaufsumme am 1. October 1872 (zwei) bei dieser k. k. Güter-Direction zu bezahlen.

Jenem Käufer, der sich verpflichtet die ganze Kaufsumme in dem zur Zahlung der ersten Rate bestimmten Termine auf Einmal zu berichtigen, wird bei gleichem Anbote der Vorzug eingeräumt und überdies demselben ein 5percentiges Sconto von dem halben Betrage der Kaufsumme zugestanden.

Die Offerten müssen vom Offerenten eigenhändig geschrieben oder wenigstens unterfertigt, mit einer Stempelmarke pr. 50 kr. und mit einem Vadium von 5000 fl, d. i Fünftausend Gulden im Baaren oder in nach dem jeweiligen Börsencurse berechneten Staats- oder öffentlichen Fonds-Obligationen belegt sein, den angebotenen Kaufpreis sowohl in Ziffern als auch in Buchstaben ausgedrückt enthalten und mit der Bestätigung versehen sein, daß der Offerent die Licitationsbedingungen genau kenne und sich denselben unbedingt unterziehe

Die hiernach ausgefertigten Offerten sind spätestens bis zum 1. Juni 1871 zwölf Uhr Vormittags gehörig versiegelt bei dieser k. k. Güter-Direction zu überreichen.

Die näheren Licitationsbedingungen können bei der k. k. Güter-Direction und dem k. k. Oberförster in Czernowitz, dann bei den Handelskammern Czernowitz, Lemberg, Wien, Prag und Triest eingesehen werden.

Sollte der eine oder andere Kauflustige specielle, von den erwähnten abweichende Bedingungen zu stellen beabsichtigen, so müssen dieselben genau und rechtsförmig in die Offerte aufgenommen werden.

Von der k. k. Direction der Güter des Bukowinaer Religionsfondes.

Czernowitz, den 28. April 1871.

(1081 1—3) E d y k t.

L. 13004. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia p. Ludwinę Żerdzińską, że Franciszek Bałutowski przeciw niej i Michałowi Żerdzińskiemu tutejszosądową uchwałą ddto. 9. września 1868 do l. 47434 nakaz płatniczy na sumę 1681 zł. w. a. z wekslu ddt. Lwów 20. marca 1868 pochodzącą uzyskał.

Gdy powołany nakaz płatniczy p. Ludwinie Żerdzińskiej dla jej niewiadomego pobytu dotychczas doręczonym być nie mógł, więc w skutek prośby Franciszka Bałutowskiego ustanawia się dla niej na jej koszt i szkodę kuratora w osobie p. adwokata Dra. Nurkowskiego z zastępstwem p adwokata Dra. Męcińskiego i temuż powyższy nakaz płatniczy równocześnie się doręcza.

Lwów dnia 5. kwietnia 1871.

(1084 1—3) O g ł o s z e n i e.

L. 3606. Dla zabezpieczenia budowy w celu rozszerzenia gmachu gimnazyalnego w Rzeszowie, rozpisuje się niniejszem publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 34256 zł. 76 kr. w. a.

Oferty ostemplowane mają być opieczętowane i zaopatrzone w wadyum 10proc najdalej do 25. maja 1871 r. do c. k. starostwa w Rzeszowie wniesione.

Przedsiębiorcom wolno wnieść w powyższym terminie deklaracyę, ktcrą się obowiązują albo

a) do wyprowadzenia w roku bieżącym murów pod dach, a w następnym roku wykończenia i oddania całego budynku do końca lipca, lub też

b) wybudowania w bieżącym roku fundamentów i studni, a po koniec lipca 1872 r. ukończenia i oddania całej budowy

Najkorzystniejsza oferta niżej ceny fiskalnej na tychmiast przez c. k. starostę zatwierdzoną zostanie, tak iż budowa z początkiem czerwca 1871 r. rozpoczętą być może.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy mogą być przejrzane w c. k. starostwie Rzeszowskiem w zwykłych godzinach urzędowych.

Co się do publicznej podaje wiadomości z uwagą, iż oferty wniesione po terminie wyż wymienionym, nie będą uwzględnione.

Rzeszów, dnia 6 maja 1871.

(1085 1—3) E d y k t.

L. 5037. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości iż na prośbę Sary Flieg w sprawie przeciw masie Katarzyny Högner a względnie tejże spadkobiercom Zuzannie Högner i Franciszce Högner z miejsca pobytu niewiadomych o zniesienie wspólnej własności realności Nr. k. 199 i 204³/₄ w Stanisławowie położonych odbędzie się w drodze wykonania wyroku tusądowego z dnia 20. Lutego 1869 L. 551 publiczna sprzedaż wyż wymienionych realności, a to dnia 1. Czerwca. 29. Czerwca i 27. Lipca 1871 o 10 godzinie zrana z tem, iż gdyby takowe przy dwóch pierwszych terminach w cenie szacunkowej lub powyżej sprzedane nie zostały -- przy trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Jako cenę wywoławczą tych niepodzielnie sprzedać się mających realności stanowi się wartość szacunkowa tych realności, a to realność pod L. 199³/₄ w ilości 4064 w. a. zaś realnosc pod L. 204³/₄ w ilości 451 złr. i 30 ct. w. a czyli w łącznej kwocie 4515 złr. aktem szacunkowym w moc uchały z dnia 27. listopada 1865 l. 22987 na dniu 9. stycznia 1866 wyprowadzonym, wypośrodkowana.

Jako wadyum ustanawia się 10proc. tej ceny w gotówce lub w papierach wartościowych kurs giełdowy mających wraz z kuponami i talonami, które wedle kursu ówczesnego w Gazecie lwowskiej notowanego, jednakże nie wyżej nad wartość nominalną przyjęte bę ą.

Względem podatków, jako też innych realność obciążających ciężarów odseła się chęć kupienia mających do urzędu podatkowego i tabuli tutejszo-sądowej.

Akt szacunkowy i dalsze warunki licytacyi wglądnąć można w tutejszo-sądowej registraturze.

O tem zawiadamia się egzekucyę prowadzącą, egzekutów i znajomych dłużników hipotekarnych, zaś wszystkich dłużników hipotecznych, którzyby po 14go marca 1871 roku do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub która z następnych wcale lub zapóźno doręczoną nie została, zawiadamia się edyktami i przez kuratora p. adw. Dra. Maramorosza z zastępstwem p. adw. Dra. Tutaka.

C. k. sąd obwodowy.

Stanisławów, dnia 15. kwietnia 1871.

(1064 2—3) E d y k t

L. 6914. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Józefa Lehra, a w razie zejścia niewiadomych spadkobierców, że przeciw nim Stanisław Żeleński o ekstabulacyę sum 3392 zł. wal. wiedeńskiej i 848 zł. wal. wied. z przynależytościami ze stanu biernego dóbr Brzezie z przyległ. z poz. 9, 26 i 27 on. wniósł pozew, w załatwieniu tegoż pozwu wyznacza się termin audyencyonalny do ustnego postępowania na dzień 21. czerwca 1871 o godzinie 10. rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanego ewentualnie jego nieznanych spadkobierców wiadomem nie jest, przeto ces. król. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego ewentualnie jego nieznanych spadkobierców jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego pana adwokata Dra. Hajdukiewicza dodając mu zastępcę w osobie p. adwokata Dra. Kaufmana kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle aby wszelkich możebnych do obrony środków użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, dnia 25. kwietnia 1871.

(1065 2—3) E d y k t.

L. 7756. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pana Augusta Johna, że przeciw niemu i Augustowi Juliuszowi dw im. Johnowi R. H. Spira o zapłacenie sumy wekslowej 3600 zł. w. a. z przyn. wniósł pod dn. 25. kwietnia 1871 do l. 7756 pozew, w załatwieniu tegoż pozwu wydanym został nakaz płatniczy

Gdy miejsce pobytu pozwanego Augusta Johna nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata p. Dra. Schaetzla z substytucyą p. adwokata Dra. Wilkosza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 27. kwietnia 1871.

(1068 2 3) E d y k t.

L. 13677. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że małżonkowie Wojciech i Elżbieta Płowiak wnieśli dnia 9. marca 1871 do liczby 13677 przeciw małżonkom Michałowi i Antoninie Leszczyńskim pozew o uznanie prawa własności powodów względem realności we Lwowie pod l 62⁴/₄ położonej i o pomoc sądową prosili, w skutek czego dzień sądowy do ustnej rozprawy na 30go maja 1871 o godzinie 10. rano ustanowionym został.

Ponieważ miejsce pobytu zapozwanych małżonków Michała i Anny Leszczyńskich jest niewiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania tychże i na ich koszta i szkodę tutejszego p. adwokata Dra. Dzidowskiego z zastępstwem przez p adwokata Dra. Krattera kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 15. Kwietnia 1871.

(1072 2—3) E d y k t.

Nr. 4644 cyw. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszym edyktem Joachima Sandbank i Ch. Gittel Sandbank niewiadomych z miejsca pobytu iż przeciw nim na prośbę Freidy Schönbach nakaz zapłaty na podstawie wekslu ddto Jarosław 30. kwietnia 1870 przez Joachima Sandbank i Ch. Gittel Sandbank akceptowanego na dniu 5. Maja 1871 L. 4644 wydany został, i że w celu doręczenia takowego kuratora w osobie tutejszego p. adw. krajowego Dr. Smutnego w zastępstwie tutejszego p. adw. krajowego Dr Illasiewicza dla Joachima Sandbank i Ch Gittel ustanowiono.

Przemyśl dnia 5. Maja 1871.

(1074 2 3) E d i c t.

Nro. 4611 civ Vom k. k. Bezirksgerichte in Grodek wird bekannt gemacht, daß zur Einbringung der vom Kaschil Ginsberg gegen Wawrzyniec und Anna Starak ersiegten Summe 110 fl. ö. W s. n. G. die executive Feilbiethung der den Schuldnern gehörigen in Grodek sub Nr. 304 liegenden keinen Tabularkörper bildenden Realität hiergerichts am 22. Juni, 3. Juli und 13. Juli 1871 jedesmal um 10 Uhr Vormittags abgehalten

Als Ausrufspreis der zurveräußernden Realität Nr. 304 in Grodek wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth 400 fl. ö. W. angenommen.

Jeder Kauflustige ist verbunden das Wadium im Betrage pr 40 fl. ö. W. in Baaren zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen, welches dem Ersteher in den Kaufschilling eingerechnet und den übrigen Lizitanten nach beendeter Lizitation zurückgestellt werden wird.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Grodek 20. Feber 1871.

(1075 2—3) E d y k t.

Nr. 135 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wiadomo czyni, iż wskutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 31 Grudnia 1870 do l. 14045 w sprawie Abrahama Lande przeciw Leonowi Pachniowskiemu pto 18 złr. 60 kr. w. a. zpn. publiczna sprzedaż przymusowa opisanej i oszacowanej korpusu tabularnego niestanowiącej w Krzywczu górnym pod Nr. k. 45 położonej Leona Pachniowskiego własnej realności wraz z zabudowaniami gospodarczemi w trzech terminach, a to dnia 13. Czerwca 1871, dnia 11. Lipca 1871 i dnia 8. Sierpnia 1871 w tutejszym Sądzie się odbędzie, do której chęć kupienia mających się zaprasza.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota szacunkowa 335 złr. w. a.

Akt oszacowania i warunki licytacyi mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Z c. k. Sądu powiatowego

Mielnica 21. Stycznia 1871.

(1069 3—3) Ogłoszenie konkursu

Nr. 3494. Celem obsadzenia opróżnionej przy oddziale rachunkowym lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego posady oficyała rachunkowego z roczną płacą 1000 złr. w. a. względnie 900 złr. 800, 700, 600 lub 500 złr., tudzież posady praktykanta rachunkowego z adjutum rocznych 200 złr. w. a.

Ubiegający się o te posady mają wnieść prośby należycie udokumentowane w drodze przepisanej najdalej do końca Maja 1871 do niniejszego Prezydyum

Kandydaci o posadę praktykanta, mają się szczególnie co do wieku, tudzież złożonego egzaminu dojrzałości lub ukończonych wyższych szkół realnych należycie wykazać.

Lwów dnia 2. Maja 1871.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni E. Winiarza.